

*Elżbieta Zawadzka-Bartnik*

Uniwersytet Warszawski, Instytut Germanistyki, prof. em.  
*e.zawadzka@uw.edu.pl*

## MODA, CHWYT REKLAMOWY CZY KONIECZNOŚĆ? – ROZWAŻANIA O ISTOCIE DZIAŁAŃ INNOWACYJNYCH W EDUKACJI

Fashion, publicity stunt or necessity? –  
considering the issue of innovative activities in education

The purpose of this paper is to indicate an ambiguous understanding of the notion of innovation in education and misunderstandings connected with it. It also involves a critical analysis of the main sources of difficulty in choosing and executing pedagogical innovations, as well as encourages reflection on and mobilisation for self-preparedness to make changes in the profession.

This paper will discuss arguments confirming the necessity of innovative actions in education. Examples of actual innovative actions and ostensible actions/pseudo-innovations will be given, characteristics of innovators and “Pharisees of innovation” will be presented. This paper will also demonstrate the possibilities of organising pedagogical innovations efficiently, and the possible support for innovative teachers, leading to the increase in the efficiency of their actions.

Keywords: innovative activities in education, pedagogical innovations, pseudo-innovations, “Pharisees of innovation”

**Słowa kluczowe:** działania innowacyjne w edukacji, innowacje pedagogiczne, pseudoinnowacje, „faryzeusze innowacji”

## 1. Wstęp. Wprowadzenie w problematykę

Innowacyjność to pojęcie, bez którego trudno sobie wyobrazić obecny dyskurs w jakiegokolwiek dziedzinie życia gospodarczego czy społecznego. Nie jest to termin nowy. Choć teoria dotycząca innowacji stanowiąca część teorii rozwoju gospodarczego stworzona została na początku XX wieku, znaczny jej rozwój nastąpił dopiero w latach 60., szczególnie 70., gdy pojęcie innowacji stało się przedmiotem zainteresowania psychologii twórczości, teorii organizacji czy ekonomii (Rusakowska, 1995: 92).

Dynamiczny rozwój innowacji pedagogicznych łączy się z okresem radykalnej zmiany ustrojowej w 1989 roku. Powstały wtedy liczne szkoły niepubliczne, a w szkolnictwie publicznym pojawiło się kilka tysięcy klas i programów autorskich. Obserwowany był renesans sprawdzonych koncepcji edukacyjnych Marii Montessori, Celestyna Freineta, Rudolfa Steinera. MEN zapoczątkowało wyjątkową w porównaniu z innymi systemami edukacyjnymi na świecie promocję oddolnych innowacji oświatowych. W 1990 roku powstał nowoczesny system kształcenia nauczycieli języków obcych w kolegiach językowych, umieszczony na brytyjskiej liście 25 najbardziej interesujących i najwyżżej ocenianych innowacji edukacyjnych (Tribble, 2012, cyt. za Komorowska, 2015: 148). Wprowadzone zostały nowoczesne podręczniki do nauki języków obcych. Program *Kreator* (1998), znany wielu nauczycielom języków obcych, promował rozwijanie kompetencji kluczowych i autonomii uczenia się, zintegrowane nauczanie, uczenie uczenia się, metodę projektów, portfolio językowe, indywidualizację nauczania itd. Nauczyciele uwierzyli w realne możliwości spożytkowania swoich doświadczeń w celu zwiększenia efektywności nauczania, nastąpiła eksplozja innowacji. Nie trwała jednak długo. Kolejne zmiany w MEN powodowały coraz wyraźniejszy powrót do centralnego sterowania i do standaryzacji, co pozbawiło nauczycieli tak ważnej w ich pracy autonomii i utrudniło rzeczystwą innowacyjność.

Ostatnie lata to ponowny wzrost zainteresowania innowacjami pedagogicznymi. Powstają nowe czasopisma, pojawiają się liczne publikacje książkowe i artykuły naukowe, organizowane są krajowe i międzynarodowe konferencje, funkcjonuje Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Twórczych, mamy Forum Nauczycieli Innowatorów itd. Rok 2009 ogłoszony był przez Parlament Europejski „Rokiem kreatywności i innowacyjności”. Rozporządzenia z zakresu prawa oświatowego chyba jednak zamiast pomóc nauczycielom w projektowaniu i wprowadzaniu innowacji stały się podstawą do powtarzanej w środowisku opinii, że jeśli się chce zniszczyć innowacyjność i kreatywność nauczycieli, to trzeba kazać im realizować innowacje pedagogiczne.

Dlaczego tak się dzieje? Czy w rozporządzeniu MEN mamy do czynienia – jak już wiele razy przedtem – z przerostem formy nad treścią? Z niejasnościami,

a niekiedy błędnymi informacjami? W regulacjach prawnych i drukach kuratorium dotyczących innowacji czytamy, że ich celem jest poprawa jakości pracy szkoły. W jaki sposób i w jakim zakresie nauczyciel ma ten cel osiągnąć? Czy nie chodzi tu raczej o efektywizację kształcenia i wychowania uczniów? Czy celem eksperymentu ma być „rozwijanie kompetencji i wiedzy uczniów oraz nauczycieli”, a także podnoszenie skuteczności kształcenia w szkole, ale pod opieką jednostki naukowej i po akceptacji ministra? Czy „eksperyment pedagogiczny powinien wykazać, iż korzystanie z... pozwoli poprawić efekty kształcenia uczniów”?

Informacje takie są moim zdaniem mylące, gdyż eksperyment pedagogiczny jest (za Łobockim, 2000: 106) metodą badania zjawisk pedagogicznych w celu ich poznania, badaniem zależności między sposobami oddziaływania pedagogicznego a określonymi ich następstwami w specjalnie wywołanych i kontrolowanych warunkach. Eksperyment pedagogiczny (podobnie jak badanie w działaniu) może zatem wprawdzie prowadzić do powstania innowacji, ale sam w sobie, ze względu na inny cel i przebieg, innowacją nie jest. Niejasne i często zmieniane rozporządzenia organów decyzyjnych prowadzą niejednokrotnie do niezrozumienia istoty, celu i sposobu wprowadzania innowacji pedagogicznych, do błędnych decyzji i nieefektywnych działań.

W moim tekście skoncentruję się na głównych zagadnieniach związanych z innowacjami pedagogicznymi oraz przeanalizuję trudności w ich projektowaniu i realizacji. Omówię pewne paradoksy wynikające z wprowadzanych obecnie przez MEN zmian. Będę chciała wykazać, że faktyczne innowacje pedagogiczne (a nie tzw. innowacje realizowane na zamówienie władz administracyjnych) to konieczność naszych czasów. Na zakończenie przedstawię możliwości zwiększenia skuteczności nauczyciela w wyborze, organizacji i realizacji innowacji pedagogicznych.

## 2. Próba dookreślenia przedmiotu rozważań

Terminy innowacyjności i innowacji pedagogicznych łączone z pojęciami pedagogiki i psychologii twórczości, pedagogiki innowacyjności, nowatorstwa pedagogicznego są różnie definiowane. Różnie rozumiane są też pojęcia pokrewne: twórczość, kreatywność, nowatorstwo, innowacyjność, co powoduje liczne niejasności. Czy innowacyjność i kreatywność to synonimy? Czy każda nowość to innowacja? Jak się ma innowacja do innowatyki? Mając świadomość całego bogactwa pojęciowego i definicyjnego szczegółowo przedstawionego np. w monografiach Beaty Przyborowskiej (2013) i Ewy Smak (2014), warto przeanalizować podstawowe terminy i doprecyzować ich sens.

Innowacje pedagogiczne to (w najprostszym ujęciu) wprowadzone do systemu nauczania nowatorskie rozwiązania programowe, organizacyjne i/lub

metodyczne mające na celu poprawę jakości kształcenia i wychowania. Pierwotnym źródłem innowacji jest twórczość rozumiana jako cecha/predyspozycja jednostki do produkowania wytworów nowych i wartościowych i jako proces prowadzący do ich powstania. Do twórczości zbliżona znaczeniowo jest kreatywność: raczej cecha mentalna, wrodzona (nieschematyczne, twórcze myślenie), szeroko pojęta pomysłowość, pewien potencjał (Drozdowski i in., 2010: 20). Twórczość pedagogiczna to taka działalność nauczyciela, „której rezultatem są innowacyjne rozwiązania praktyczno-pedagogiczne posiadające znamiona nowości, oryginalności, trafności i społecznej użyteczności” (Smak, 2014: 67). Do zmian doskonalących rzeczywistość (innowacji) może prowadzić tylko twórcza postawa rozumiana jako „ukształtowana (genetycznie i poprzez doświadczenie) właściwość poznawcza i charakterologiczna, wykazująca nastawienie lub gotowość do przekształcania świata, rzeczy, zjawisk, a także własnej osobowości” (Poppek, cyt. za Smak, 2014: 31).

Innowacyjność to wynik procesu kreatywności, czyli wykorzystania efektu twórczości w praktyce (Brzeziński, 2009: 36). Jest to raczej cecha behawioralna (sposób działania), umiejętność, coś wyuczalnego i podlegającego obiektywnej ocenie. Poznawaniem działalności innowacyjnej, wiedzą o innowacjach i procesach innowacyjnych (tj. konstruowaniem teorii, procesem projektowania i wdrażania innowacji, sposobami ewaluacji) zajmuje się innowatyka i innowatyka pedagogiczna jako subdyscyplina naukowa (tamże: 36).

Rezultatem działań innowacyjnych nauczyciela, końcowym etapem wdrażania i upowszechniania innowacji w praktyce pedagogicznej wraz z szacowaniem wyników tych działań, jest nowatorstwo pedagogiczne, przeciwieństwo rutyny, naśladownictwa, schematyzmu. Nauczyciel innowator to twórca oryginalnych innowacji pedagogicznych od pomysłu do wykonania i weryfikacji i również ten, kto jako pierwszy przyswaja określoną nowość i/lub przenosi cudzą innowację na grunt własnej pracy (tamże: 79, 111).

Analizę pojęcia innowacji oraz rozróżnienie innowacji od nieinnowacji utrudniają różne kryteria podziału. Ze względu na źródło odróżnia się: innowacje zewnętrzne (makrosystemowe), inicjowane przez władze oświatowe, i wewnętrzne (mikrosystemowe), służące rozwiązywaniu konkretnych problemów edukacyjnych, biorąc pod uwagę funkcje szkoły: innowacje dydaktyczne, wychowawcze, opiekuńcze, a ze względu na treść: innowacje programowe, organizacyjne i metodyczne (Przyborowska, 2013: 52-61).

Wiele nieporozumień wynika także z braku zgodności odnośnie do nowości i oryginalności. O ile Zbigniew Pietrasiński (1971: 15) odróżnia innowacje oryginalne (twórcze) od nieoryginalnych – naśladowczych (stosowanych w innych strukturach) i odtwórczych (samodzielne rozwiązanie, ale przez kogoś odkryte), to Marta Kotarba-Kańczugowska (2009: 24-26) wyróżnia wśród innowacji

pedagogicznych oprócz tzw. kreacji (zmian oryginalnych, nowych) modyfikacje (usprawnienia, ulepszenia) i modernizacje (unowocześnienia).

Wydaje się, że względu na różnorodność poglądów na temat innowacji pedagogicznych i brak jednoznacznych definicji warto dla ułatwienia podejmowania decyzji związanych z działaniami innowacyjnymi przyjąć na obecnym etapie rozwoju innowatyki (za Smak, 2014: 76), że innowacje pedagogiczne to:

Twórcze rozwiązania praktyczno-pedagogiczne (programowe, organizacyjne lub metodyczne) polegające na świadomym wprowadzaniu do zastanego wycinka rzeczywistości pedagogicznej novum, które warunkuje uzyskanie lepszych wyników w relacji do dotychczasowych sposobów, środków, form i nakładu sił.

Innowacja pedagogiczna powinna być celowa i użyteczna (dla podniesienia efektywności), planowa (harmonogram), zorganizowana i kontrolowana (ustalony sposób ewaluacji). Nie może naruszać uprawnień ucznia w zakresie uzyskania wiadomości i umiejętności niezbędnych do ukończenia danego typu szkoły. Każda innowacja pedagogiczna jest zatem zmianą, ale nie każda nowość czy zmiana jest innowacją. Biorąc pod uwagę powyższą konstatację, odnieśmy się do praktyki.

### 3. Analiza wybranych innowacji pedagogicznych zgłoszonych do kuratoriów oświaty

Już nawet pobieżna analiza umieszczonych ostatnio na stronach poszczególnych kuratoriów oświaty innowacji pedagogicznych wywołuje liczne wątpliwości. Czy lawinowy wzrost liczby zgłoszeń innowacji pedagogicznych (języki obce nie są wyodrębnione) to na pewno przejaw wzmożonego zainteresowania i chęci podnoszenia efektywności pracy dydaktycznej, czy też są to raczej jedynie pseudoinnowacje służące wypełnieniu biurokratycznych zarządzeń bądź realizacji własnych, pozadydaktycznych celów. Wrażenie takie tworzą już same nazwy innowacji, zob. np. wykaz z 2016/2017: *Języki obce oknem na świat*; *Z językiem angielskim w nowoczesność*; *Angielski śpiewajqco*; *Gimnazjum mówi dobrze po angielsku*; *Angielski kluczem do poznania świata*; *W świecie glottodydaktycznym* (przedszkole). Wątpliwości wywołuje też określenie rodzaju proponowanych innowacji, np. innowacja programowo-metodyczna *Z angielskim za pan brat* (3 mies.) lub innowacja programowo-organizacyjno-metodyczna pod nazwą *Polish your English*.

Chociaż wymienione innowacje zatwierdzone były przez rady pedagogiczne, następnie przez kuratorium, to trudno pozbyć się wrażenia, że tak naprawdę to chyba o coś innego w nich chodzi, niż oczekujemy po innowacji. Jaki jest zatem ich cel? Czemu mają służyć? Czy wzmożone zainteresowanie innowacjami

pedagogicznymi to tylko moda (powracająca i obecnie nasilona), czy może chwyt reklamowy szkół, jak np. *Klasa języka angielskiego z innowacją* (a są to dodatkowe informacje kulturoznawcze); *Obywatele świata* (oddział z rozszerzonym językiem); *Chcę być poliglotą! Języki obce kluczem do nowoczesnej Europy* itp.

Czy pojęcie innowacji pedagogicznej jest zatem właściwie rozumiane? Czy przez wszystkich jednakowo? Czy nie jest nadużywane? Oto przykład innowacji programowej w szkole podstawowej – Cel: Zapoznanie z historią kościoła parafialnego, poznanie ważnych osób żyjących w parafii: kapłani, siostry zakonne, kościelny, organista, przybliżenie roku liturgicznego Kościoła. Opis: Przez prowadzenie innowacji chcę zachęcić uczniów z ich rodzinami do aktywnego włączenia się w życie parafialne.

Czy setki innowacji pedagogicznych zgłaszanych rocznie do poszczególnych kuratoriów oświaty odpowiadają opisanym w literaturze założeniom i współczesnej wiedzy glottodydaktycznej? Oto przykład: innowacja organizacyjno-programowa (1 godz. pozalekcyjna tyg.) w gimnazjum – Cel: Poprawne, pod względem językowym, funkcjonowanie we współczesnym świecie oraz kształtowanie kompetencji interkulturowej. Opis: Dominujące metody: metoda komunikacyjna i audiolingwalna (!). Zajęcia prowadzone z wyłączeniem języka ojczystego w małej grupie bądź nawet indywidualnie. *Notabene* traktowanie metody audiolingwalnej jako działania innowacyjnego nie powinno dziwić, skoro na oficjalnej stronie edukacyjnej (zob. Innowacje w edukacji <https://www.edunews.pl/nowoczesna-edukacja/innowacje-w-edukacji>, DW marzec 2017) wśród sugestii dotyczących innowacji znajdujemy m.in. nauczanie języków obcych Metodą Callana wprowadzoną w 1960 roku.

Przeanalizujmy inne przykłady tzw. innowacji:

- 1) w szkole podstawowej – Cel: Doskonalenie znajomości języka w zakresie rozszerzonym z nastawieniem na praktyczne działania, rozbudzenie zainteresowania kulturą krajów oraz budowanie otwartości na inne kultury, odkrywanie i rozwijanie talentów uczniów kreatywnych oraz wykorzystanie posiadanej wiedzy i umiejętności w praktyce, propagowanie czytelnictwa oraz poznanie i doskonalenie warsztatu dziennikarskiego (?). Opis: Inspiracją do opracowania innowacji było spostrzeżenie, iż uczniowie chętniej angażują się w naukę języka obcego, mając jasno wyznaczony cel oraz używając język (sic!) w konkretnych sytuacjach komunikacyjnych.
- 2) metodyczno-organizacyjno-programowa (?) – Cel: Poszerzanie kompetencji językowych, rozwijanie pasji językowej ucznia oraz zainteresowań humanistycznych. Wzbogacanie wiedzy na temat kultury i zwyczajów. Doskonalenie umiejętności redagowania tekstów użytkowych.

Opis: Podczas udziału w innowacji oprócz nauki słownictwa oraz zagadnień gramatycznych dzieci będą poznawały kulturę, zwyczaje, mentalność mieszkańców danego kraju.

Czy to jest innowacja?

Kolejny dość osobliwy przykład innowacji pedagogicznej dla uczniów gimnazjum stanowi opisana na 56 stronach innowacja opracowana przez 6 autorów do 3 języków. Poszerza ona elementy kultury, literatury, historii oraz geografii krajów anglojęzycznych, frankofońskich oraz niemieckojęzycznych. Uczniowie stają się świadomi podobieństw i różnic historycznych, kulturowych czy socjologicznych, rozwijają się społecznie. Innowacja pomaga w kształceniu wrażliwości i tolerancji. Metody pracy: metoda kognitywna – podkreśla, że język ma charakter twórczy; osłuchiwanie się językiem nie jest nawykowe, lecz innowacyjne (?); pomaga wykształcić kompetencje językowe, dzięki którym uczniowie mogą rozumieć i samodzielnie tworzyć nieskończenie wiele poprawnych zdań w języku obcym (?); metoda komunikacyjna – zakłada, że język to narzędzie komunikacji; czytane są dialogi z podziałem na role, jak w prawdziwej komunikacji (?), przez co uczniowie nabierają przekonania, że język służy załatwieniu konkretnych spraw w otaczającym świecie itd. Ale: Po zrealizowaniu innowacji uczeń: wykorzystuje informacje o kulturze i życiu codziennym ww. krajów, tworząc np. broszury, projekty, audycje radiowe, prezentacje multimedialne; opisuje niektóre wydarzenia z historii...; nazywa różnice kulturowe...; trafi wskazać na mapie...; zna główne święta... itd. (co nam to przypomina?).

Warto podać jeszcze kilka cytatów uzasadnień celowości innowacji:

- „Główną ideą innowacji jest rozbudzanie zainteresowania językiem u dzieci z najmłodszych grup przedszkolnych. Innowacyjność polega na tym, że nauka języka jest bezpłatna (?), co więcej wykorzystujemy nowoczesne technologie informacyjne”.
- „Nowatorstwo działań polega na wykorzystaniu biblioteki lektur w języku obcym o różnym stopniu trudności oraz zachęcenie do całkowicie dobrowolnego korzystania z jej zasobów”.
- „Innowacja polega na samodzielnym czytaniu wybranych artykułów z czasopisma (x) w języku obcym. Ogromną wartością tego magazynu są nie tylko niesamowite fotografie, ale także interesujące teksty. Innowacja zakłada stworzenie uczniom nie tylko okazji do obcowania z pięknie wydanym czasopismem podczas lekcji, ale także poszerzenie ich horyzontów, zasobu słownictwa oraz płynności językowej”.

Jak wynika z przytoczonych przykładów ilość nie zawsze idzie w parze z jakością, a w rejestrach dominują innowacje pozorne / pseudoinnowacje, których celem może być jakaś korzyść (np. przyspieszenie awansu nauczyciela), ale

nie może być – choćby w związku z błędnym założeniem – zwiększenie efektywności nauczania. Może mamy do czynienia nie z niedoborem, lecz z inflacją innowacji ze względu na ich nadmiar wynikający z jednej strony z wieloznaczności pojęcia i braku niezbędnej wiedzy merytorycznej, z drugiej zaś z kolejnych działań pozornych? O nich będzie jeszcze mowa.

#### 4. Trudności i bariery w projektowaniu i realizacji działań innowacyjnych

Oprócz problemów wynikających przy projektowaniu i realizacji działań innowacyjnych z niejednoznaczności pojęcia innowacji mamy do czynienia z licznymi trudnościami, nawet barierami mającymi inne źródła. Ponieważ opisywane są w wielu publikacjach, odniosę się do wybranych trudności wewnętrznych i zewnętrznych.

##### 4.1. Wybrane czynniki wewnętrzne

Ważnym czynnikiem utrudniającym podejmowanie i realizację innowacji jest – obok obserwowanej w przytoczonych uprzednio przykładach niewystarczającej wiedzy nauczycieli – metodycznej i dotyczącej samych innowacji – dominująca w działaniu wielu nauczycieli postawa odtwórcza będąca wynikiem głęboko zakorzenionych przekonań, utrwalonych nawyków i rutyny. Postawę taką charakteryzuje bierność poznawcza, sztywność myślenia, niska refleksyjność, lęk przed nieznanym, brak pewności i wiary w siebie, w sens i skuteczność własnych pomysłów i działań.

Znacznym utrudnieniem mogą być nieinnowacyjne postawy manifestujące się obojętnym stosunkiem emocjonalnym do innowacji, nieuczestnictwem w działaniach innowacyjnych bądź wyraźnie negatywnym nastawieniem, wręcz oporem. Taki opór psychiczny może być wynikiem odczuwanego braku wsparcia grona pedagogicznego, braku zaufania do osób proponujących zmianę, obawy przed dezaprobatą, poczucia wyobcowania z grupy czy lęku przed obniżeniem własnej pozycji w grupie.

Wśród innych cech osobowościowych utrudniających działalność innowacyjną warto wymienić przewagę motywacji zewnętrznej, tj. podejmowania działań np. innowacyjnych jako sposobu na osiągnięcie pewnych satysfakcji, nagrody, zaspokojenia ambicji oraz dominujący niekiedy konformizm nauczyciela – podporządkowanie się decyzjom innych wbrew własnym przekonaniom dla zdobycia np. ich sympatii i akceptacji – czy oportunizm – ugodowość dla uzyskania własnych korzyści. Negatywnym rezultatem wymienionych cech mogą być tzw. działania pozorne, obserwowane nie tylko u niektórych nauczycieli, lecz także w funkcjonowaniu systemu edukacji i administracji, o czym będzie jeszcze mowa. Działania pozorne zawierają jakiś element fikcji, a ich rzeczywista



funkcja polega na samym ich istnieniu. Pozór działań brany za prawdę utrudnia obiektywną ocenę i osłabia wolę szukania sensu we wprowadzanych zmianach (Dudzikowa, 2013: 33). Z takim rodzajem działań innowacyjnych, działań, których celem nie jest podniesienie efektywności pracy, lecz uzyskanie własnej korzyści, np. wyróżnienie przez dyrekcję, uzyskanie uznania w zespole czy uzyskanie awansu, mieliśmy chyba do czynienia w uprzednio przedstawionych przykładach.

#### 4.2. Główne trudności zewnętrzne

Trudności zewnętrzne można rozpatrywać w aspekcie strukturalnym – na szczeblu systemu oświaty, szkoły i szczeblu społecznym, dotyczącym złożonych stosunków społecznych wśród nauczycieli, między nauczycielem i uczniami czy nauczycielami i dyrekcją.

System oświaty jest złożoną strukturą społeczną o wielorakich zadaniach i funkcjach, zróżnicowaną pod względem składu, warunków, możliwości i oczekiwań. Mamy tu do czynienia ze sprzecznymi nierzadko interesami różnych grup społecznych, z centralizmem oświatowym, nadmierną biurokracją i ograniczeniami wynikającymi z często zmieniających się przepisów. Jedną z ważniejszych trudności i przeszkód w realizacji innowacji są jednak wspomniane działania pozorne na szczeblu systemu oświaty, działania na pokaz, służące jedynie jako pretekst (tamże: 50). Przykładem tego mogą być ostatnie zmiany podstaw programowych polegające np. głównie na zmianie lektury czy omawianych postaci historycznych, tzw. nowa matura, do której zdania wystarczy 30%, czy nauczanie „pod testy”, nie rozwijające rzeczywistych kompetencji komunikacyjnych ucznia.

Do działań pozornych i wynikających z nich paradoksów można zaliczyć też wiele innych zarządzeń MEN: z jednej strony nauczyciele są zachęceni do poszukiwań innowacyjnych sposobów poprawiania skuteczności nauczania, a z drugiej otrzymują rozporządzenie, czego nie wolno im zmieniać. Nacisk kładziony jest na indywidualizację, ale wymaga się sztywnego i drobiazgowego planowania zajęć. Pod pozorem „dobrej zmiany” ogranicza się autonomię uczniów (np. wybór drugiego języka) i nauczycieli (narzucone podręczniki), promuje współzawodnictwo, rywalizację, uniemożliwia realizację sprawdzonych i efektywnych działań dydaktycznych jak nauczanie zintegrowane, stosowanie portfolio itd. Działania pozorne to jednak nie tylko utrudnienie działań innowacyjnych, lecz także marnotrawstwo społecznej energii, czynnik opóźniający, a nawet uniemożliwiający niezbędne dla rozwoju edukacji zmiany (por. tamże: 33). Pozorne reformy sprowadzające się głównie do zmian strukturalnych i do powierzchownych korekt w planach i programach kształcenia mają zazwyczaj inne niż edukacyjne cele, edukacja jest traktowana jako dobro polityczne, a nie ogólnonarodowe.

Za główną bazę oporu przed innowacjami można uznać samą szkołę z ustabilizowanym biurokratycznym systemem administracyjnym, programami, metodami premiującymi rywalizację, warunkami utrudniającymi kreatywne myślenie, pracę twórczą w zespole, szkołę ukształtowaną przez wiele lat jako instytucja konserwatywna, wychowująca w duchu konformizmu, zgody na zastaną rzeczywistość. Coraz bardziej rozbudowywane formy nadzoru, kontroli nie służą poprawie jakości edukacji, ale głównie sprawozdawczości, zwiększeniu konkurencyjności szkoły itp. W takiej ogólnej atmosferze szkolnej nie jest łatwo być kreatywnym nauczycielem i innowatorem.

Trudności w realizacji działań innowacyjnych należy również rozpatrywać w aspekcie społecznym. Innowatorzy muszą się często zmagać nie tylko z biurokracją, lecz także pokonywać bariery związane z funkcjonowaniem szkoły jako instytucji społecznej, z nie zawsze korzystnym dla nowatorskich pomysłów ogólnym klimatem szkoły, nieprawidłowymi relacjami interpersonalnymi w gronie pedagogicznym czy między nauczycielem a dyrekcją, zwłaszcza gdy dominuje w nim konformizm lub gdy rywalizacja między nauczycielami przeważa nad kooperacją.

Szczególnie dotkliwy dla nauczyciela jest niewątpliwie negatywny wpływ tzw. faryzeuszy innowacji, czyli (za Śliwerskim, 1998: 142) tych, którzy pozorują swoją otwartość i zgodę na innowacje, czyniąc jednocześnie wszystko, aby do nich nie doszło, by zdeprecjonować znaczenie procesu i treści przemian i zmniejszyć zapas nowatora. Ci „umniejszacze” działań innowacyjnych ukrywają swą obłudę i dwulicowość, aby nie można było rozpoznać i napiętnować ich ukrywanej niechęci do powszechnie uznawanej wolności pedagogicznej i autonomii. Faryzeusze innowacji starają się zachwiać samooceną nowatora, zniszczyć jego motywację, zaangażowanie i gotowość do zmian. Szukają wad, słabości wprost lub przez pomówienie, plotkę, wyśmiewanie, by osiągnąć stan równowagi emocjonalnej i ukryć własne kompleksy.

## 5. Propozycje wsparcia nauczycieli w projektowaniu i realizacji innowacji

Przedstawienie wybranych trudności występujących przy podejmowaniu i realizacji działań innowacyjnych nie miało oczywiście na celu zniechęcenia do innowacji pedagogicznych, lecz jedynie uświadomienie problemów, z którymi być może przyjdzie się zmierzyć. Właściwie rozumiane innowacje pedagogiczne to konieczność naszych czasów wynikająca m.in. z szybkiego rozwoju ogólnego i zmian na rynku pracy oraz roli edukacji w kształceniu nowoczesnego człowieka i społeczeństwa wiedzy.

Środowisko pracy staje się coraz bardziej różnicowane, złożone, mniej stabilne. Następuje przewartościowanie stylu życia, postaw i wartości. Praca podlega zmianom strukturalnym i organizacyjnym, wymagającym nowych

kwalifikacji i kompetencji, nowego rodzaju zachowań, przejścia od działań od-  
twórczych, polegających na powielaniu dorobku przeszłości, do twórczych, któ-  
rych istotą jest wzbogacenie tego doświadczenia, a więc tworzenia innowacji.  
Jedną z najbardziej charakterystycznych, a zarazem najistotniejszych cech środo-  
wiska funkcjonowania współczesnego człowieka staje się zmienność i przejścio-  
wość, tracą zatem na znaczeniu kwalifikacje w postaci gotowej wiedzy i umiejęt-  
ności, a zyskują te, które są podstawą zachowań innowacyjnych, twórczych.

Choć jednak postulat zastąpienia przystosowawczego modelu naucza-  
nia i uczenia się modelem innowacyjnym zgłaszany był przez autorów między-  
narodowych raportów edukacyjnych od 1972 roku (por. Kotarba-Kańczugow-  
ska, 2009), szkoła nasza nie przygotowuje w wystarczający sposób ani do przy-  
szłej pracy zawodowej, ani do funkcjonowania w warunkach zmienności i no-  
woczesności. I stan ten się pogłębia na skutek braku całościowej koncepcji  
edukacji i niedostatecznie przemyślanych działań decydentów. Obserwujemy  
nawet dążenie do pozbawienia nauczyciela i uczniów ich autonomii oraz do  
powrotu do daleko idącej centralizacji.

Mamy zatem do czynienia z sytuacją dość paradoksalną. Przyjmując, że  
człowiek nowoczesny to człowiek innowacyjny, zdolny do samorozwoju i sa-  
morealizacji, do bycia kreatywnym, do sprawnego, odpowiedzialnego i god-  
nego funkcjonowania w dynamicznie zmieniającym się świecie oraz że niezro-  
zumienie istoty i celu wprowadzania innowacji prowadzi niejednokrotnie je-  
dyńcie do działań pozornych, musimy (chcąc sprostać wymogom współczesno-  
ści i przyszłości) kształcić i uczniów, i nauczycieli niejako wbrew rozporządze-  
niom ministerstwa i kształcenie do innowacyjności, do uzyskania kompetencji  
innowacyjnych rozpoczynać w trakcie studiów, kontynuować w formie samo-  
kształcenia w szkole w trakcie pracy zawodowej oraz w fazie doskonalenia.

## 5.1. Kształcenie

Ponieważ podstawowym warunkiem wprowadzania innowacji pedagogicz-  
nych jest – jak wspominałam – odpowiednia wiedza i umiejętności dotyczące  
ich realizacji, krytyczna ocena istniejącego stanu rzeczy i przede wszystkim po-  
stawa proinnowacyjna, tj. gotowość i chęć wprowadzania zmian, zagadnienie  
innowacji pedagogicznych należałoby włączyć do realizowanego programu kształ-  
cenia i – ze względu na ograniczony czas – przygotowywać do pracy samokształ-  
ceniowej oraz pogłębiać tę problematykę na seminariach. Samo kształcenie nau-  
czycieli powinno, w większym niż dotychczas stopniu, mieć charakter proinnowa-  
cyjny, tj. taki, w którym znaczną rolę odgrywa promowanie odwagi do formuło-  
wania własnych myśli i ich obrony, gotowości podejmowania ryzyka, uruchamia-  
nie mechanizmów wyzwalających kreatywność, operatywność, skłanianie do

alternatywnego myślenia. Niezbędne jest świadome rozwijanie kompetencji innowacyjnej przyszłych nauczycieli, a więc zdolności nauczyciela do wytwarzania pomysłów mających na celu doskonalenie określonego wycinka rzeczywistości pedagogicznej wraz z umiejętnością ich stosowania w praktyce (Puślecki, 1992: 33). Kompetencja ta powinna być połączona z wykształceniem postawy proinnowacyjnej, będącej wynikiem uaktywnienia własnych zdolności do zachowań autonomicznych i twórczej gotowości do podejmowania wyzwań, do aktywnej wynikającej z ciekawości intelektualnej dekonstrukcji rzeczywistości, w której uczestniczy (por. Drozdowski i in., 2010: 20). Oczekiwany nauczyciel to – jak często się powtarza – nie dystrybutor wiedzy, ale kreator własnej aktywności edukacyjnej, przewodnik i animator aktywności samokształceniowej, samodzielności poznawczej i egzystencjalnej uczniów (por. Kwiatkowska, 2008; Zawadzka-Bartnik, 2015).

## 5.2. Szkoła – praca zawodowa

Realizacja innowacji pedagogicznych wymaga od nauczyciela umiejętności czynnego i twórczego wzbogacania swego zawodu o nowe składniki, poszukiwania niestandardowych sposobów rozwiązywania zadań dydaktycznych przełamujących rutynę, dążenia do odzyskania ograniczanej biurokratycznie zawodowej autonomii itp. W celu ograniczenia omówionych wcześniej trudności w realizacji innowacji pedagogicznych starajmy się przez wskazywanie korzyści innowacyjnego modelu kształcenia pozyskiwać sprzymierzeńców w zespole nauczycieli języków obcych, wśród innych nauczycieli i rodziców. Zaniechajmy działań pozornych i konformistycznych, zwiększajmy samokontrolę i refleksję nad własnymi motywami podejmowania innowacji, aby nie była to „sztuka dla sztuki”.

Zadaniem dyrekcji i grona pedagogicznego jest natomiast przełamywanie stereotypów w myśleniu zarówno uczniów, jak i rodziców oraz tworzenie sprzyjającego aktywności nowatorskiego klimatu w szkole, zwiększanie stopnia współdecydowania nauczycieli i współodpowiedzialności, powoływanie zespołów ds. innowacji pedagogicznych w radach pedagogicznych czy tworzenie zespołów samokształceniowych. Dyrekcja i grono pedagogiczne powinny wspólnie dążyć do tworzenia szkoły jako instytucji uczącej się, szkoły innowacyjnej, której głównym celem jest pomoc uczącemu się w doskonaleniu osobowym i w rozumieniu coraz bardziej skomplikowanej rzeczywistości.

## 5.3. Doskonalenie

Ważną rolę w wytwarzaniu kompetencji innowacyjnych nauczyciela odgrywa doskonalenie. W ramach działalności np. stowarzyszeń nauczycieli języków

obcych mogą być prowadzone szkolenia mające na celu zrewidowanie teorii osobistych (własnych, nie zawsze słusznych przekonań), wyjaśnianie procedury projektowania i realizowania innowacji, uświadamianie trudności i dzięki temu zmniejszanie siły oddziaływań negatywnych. Można organizować punkty doradcze prowadzone przez doświadczonych i wykwalifikowanych osoby, inicjować międzyszkolną współpracę nauczycieli języków obcych czy organizować treningi kreatywności dla nauczycieli (przykłady zob. m.in. Jastrzębska, 2013) itp.

Przy planowaniu i realizacji innowacji pedagogicznych musimy jednak pamiętać, że nie sama nowość czy oryginalność decyduje o ich wartości, lecz że ważniejsza jest celowość i użyteczność prowadząca do wzrostu efektywności. Warto najpierw zastanowić się, co chcemy zmienić (w jakim zakresie) i dlaczego (cel), co zyskają uczniowie (korzyści) i jak sprawdzimy osiągnięcie zaplanowanego celu. Aspekt jakościowy nie ilościowy, funkcjonalność (użyteczność i efektywność) powinny tu odgrywać rolę pierwszoplanową. Wśród innych niezbędnych warunków pamiętajmy o zgodności z aktualną wiedzą glottodydaktyczną i o pełnej dobrowolności decyzji nauczyciela.

## 6. Zakończenie

Nowoczesność i innowacyjność to hasła, slogany, które każdy interpretuje na swój własny sposób. Bez zmiany sposobu myślenia o edukacji zarówno nauczycieli, jak i uczniów oraz rodziców, jej wynikających ze współczesności, ale i przyszłości celach i zadaniach, bez przekonania nauczycieli o celowości i konieczności działań innowacyjnych, zapewnienia nauczycielom niezbędnej wiedzy, wykształcenia odpowiednich postaw i stworzenia pozbawionych biurokracji warunków ułatwiających wprowadzania innowacji będziemy – projektując pozorne i nieefektywne innowacje – marnotrawić jedynie czas i energię. Zdaniem Kwiatkowskiej (2005: 173) nauczyciele prezentują, niestety, zbyt często zachowawcze postawy wobec zmian, przyjmując rolę wykonawców ustalonych odgórnie programów i reguł zdejmujących z nich odpowiedzialność za jakość i efekt pracy. Brak im aktywności negatywnej, niezgody, sprzeciwu, czasem oporu w imię własnych racji. Procesy innowacyjne to procesy destabilizacji systemu będące wynikiem wyzwolenia się od przyzwyczajenia wypełniania dyrektyw i uruchomienia mechanizmów wyzwalających samodzielność, kreatywność i wewnętrzne przekonanie o wartości i konieczności podejmowanych działań (Kwiatkowski, 1990: 84).

Ponieważ na zasadnicze zmiany filozofii kształcenia reprezentowanej przez organy decyzyjne (MEN) trudno liczyć (jeszcze bardziej chyba obecnie ze względu na widoczny w ostatnich decyzjach regres), zastanówmy się, co możemy zmienić w naszych działaniach, aby miały sens. Wszelka innowacja to twórcza destrukcja, proces destabilizacji nie zawsze akceptowanego, choć często

wygodnego systemu. Czy przyjmimy postawę konformistyczną, bierną, zachowawczą, włączając się w edukacyjną grę pozorów, grę prowadzącą do zaprzeczenia najważniejszym wartościom edukacyjnym, czy przyjmimy postawę twórczą, aktywną, innowacyjną, zależy w znacznej mierze od nas samych. Bądźmy twórczo destrukcyjni i nie czekając na kolejne odgórne tzw. „dobre” zmiany (może nawet wbrew nim), działajmy według własnych przekonań, wiedzy i potrzeb dla dobra innych i dobra własnego i – jak śpiewał Wojciech Młynarski – „róbmy swoje”. Bogusław Śliwerski w naukowym blogu (zob. sliwerski-pedagog.blogspot.com) zauważa, że wprowadzana reforma „nie ma nic wspólnego z twórczością, innowacyjnością czy postępowaniem. Skonstruowana i przyjęta przez MEN podstawa programowa kształcenia ogólnego jest świadectwem nie tylko dyletanctwa tzw. reformatorów szkoły, ale także zagrożeniem dla jakości wykształcenia dzieci i młodzieży”. Zamiast zgłaszania (jak dotychczas) do kuratoriów czy od 1 września 2017 roku do dyrekcji często nieprzemyślanych i czasochłonnych pseudoінnowacji służących głównie sprawozdawczości i potwierdzeniu politycznych racji, nie czekając na często wymuszoną akceptację rady pedagogicznej, przejmijmy inicjatywę i – „róbmy swoje”. Przeprowadzajmy badania w działaniu, wprowadzajmy (jak dotychczas to robiliśmy) może niewielkie, ale sensowne zmiany i ulepszenia pozwalające na bardziej efektywne nauczanie i wychowanie. Róbmy zatem swoje – jak zachęcał Młynarski – „[...] póki jeszcze ciut się chce! [...] Róbmy swoje! Może to coś da – kto wie?”.

## BIBLIOGRAFIA

- Brzeziński M. (2009), *Organizacja kreatywna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Drozdowski R. i in. (2010), *Wspieranie postaw proinnowacyjnych przez wzmacnianie kreatywności*. Warszawa: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.
- Dudzikowa M. (2013), *Użyteczność pojęcia działań pozornych jako kategorii analitycznej. Egzemplifikacje z obszaru edukacji (i nie tylko)* (w) Dudzikowa M., Knasiecka-Falbińska K. (red.), *Sprawcy i/lub ofiary działań pozornych w edukacji szkolnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls, s. 28-82.
- Jastrzębska E. (2013), *Przygotowanie do twórczości pedagogicznej w kształceniu wstępnym nauczycieli języków obcych* (w) „Neofilolog”, nr 40/2, s. 319-332.
- Komorowska H. (2015), *Rola nauczyciela, mity i slogany a rzeczywistość* (w) „Neofilolog”, nr 45/2, s. 143-155.
- Kotarba-Kańczugowska M. (2009), *Innowacje pedagogiczne w międzynarodowych raportach edukacyjnych*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie ŻAK.
- Kwiatkowska H. (2005), *Tożsamość nauczycieli. Między anomią i autonomią*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

- Kwiatkowska H. (2008), *Pedeutologia*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Kwiatkowski S. (1990), *Spółeczeństwo innowacyjne*. Warszawa: PWN.
- Łobocki M. (2000), *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Pietrasieński Z. (1971), *Ogólne i psychologiczne zagadnienia innowacji*. Warszawa: PWN.
- Przyborowska B. (2013), *Pedagogika innowacyjności – między teorią a praktyką*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Puślecki W. (1992), *Kompetencje innowacyjne nauczycieli – wymogi programowe i stan faktyczny* (w) Schulz R. (red.), *Kształcenie dla innowacji pedagogicznych*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, s. 33-39.
- Rusakowska D. (1995), *W stronę edukacyjnego dyskursu nowoczesności*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Smak E. (2014), *Innowatyka w edukacji*. Opole: Wydawnictwo Nowik.
- Śliwerski B. (1998), *Jak zmieniać szkołę?* Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls, s. 139-148.
- Śliwerski B. (2013), *Pozory sprawstwa reform oświatowych w III RP* (w) Dudzikowa M., Knasiecka-Falbierska K. (red.), *Sprawcy i/lub ofiary działań pozornych w edukacji szkolnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls, s. 103-130.
- Śliwerski B. (2017a), *Dydaktycy przedmiotowi*. Online: <http://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2017/06/dydaktycy-przedmiotowi.html> [DW 6.06.2017].
- Śliwerski B. (2017b), *Kto nie z MEN, ten nie ten*. Online: [sliwerski-pedagog.blogspot.com/2017/05/](http://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2017/05/) [DW 28.05.2017].
- Zawadzka-Bartnik E. (2015), *Czego powinniśmy uczyć a czego uczyliśmy – rozważania o edukacyjnych złudzeniach* (w) „Neofilolog”, nr 44/2, s. 139-153.